

PerAm0, Pogoda na dzi

Pochmurny poranek, za okienna cisza

Burza i pioruny poddały się, oddały nam dzień

Nic już nie jest takie samo

Tęcza jakaś inna pojawiła się

Czy to tęcza po deszczu moich łez

Czy to był tylko smutku grzmot

Czy to były tylko pioruny żalu i cierpienia

I ciągle te pytania nurtują mnie

Ciągle zastanawiam się

REF: Jaka będzie pogada na dziś

Jaka będzie pogada na dziś

Czy spadnie zn&#oacute;w poranny deszcz

Czy zawieje nas chł&#oacute;d zimnych serc

Czy uderzy zn&#oacute;w piorun miłości

Czy usłyszę grzmot żalu i zazdrości

Promień słońca kiedy wstaję dzień

Blask księżyca w samym środku nocy

To takie normalne jest, takie naturalne jest

Jednak ja widzę coś innego coś piękniejszego

Coś boskiego, Boska ręka wstrzymuję mnie

Pomaga bym nie stoczył się, ta dłoń prowadzi mnie

I ciągle pytam się Jej

REF: Jaka będzie pogada na dziś

Jaka będzie pogada na dziś

Czy spadnie zn&#oacute;w poranny deszcz

Czy zawieje nas chł&#oacute;d zimnych serc

Czy uderzy zn&#oacute;w piorun miłości

Czy usłyszę grzmot żalu i zazdrości